

06.11.2023 r.



#297

TRANSKRYPT ODCINKA

Monitoring od Synology, czyli da się inaczej

Partnerami tego podcast jest [Synology Polska](#).

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

W dzisiejszym [odcinku](#) o kamerach i systemie monitoringu od Synology rozmawiam z Przemkiem Bielem.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Dzień dobry moi drodzy, kolejny odcinek dotyczący marki Synology dziś przed nami. A skąd w ogóle pomysł na to, żeby rozmawiać o monitoringu w kontekście Synology, który nie jest takim oczywistym pierwszym wyborem, jeżeli ktoś np. szuka kamery do monitorowania domu czy zewnętrzna tegoż budynku?

Ano pomysł wziął się stąd, że na ekosystemie Apple czy rozwiązaniach HomeKit świat się nie kończy, a ja mogę już dziś powiedzieć tak z ręką na serduchu, że jakby jestem wpięty w dwa ekosystemy. W ekosystem Apple to jest dosyć oczywiste, no i w ekosystem Synology, do którego dołączyłem niedawno, ale który podobnie, jak tamten pierwszy, jak już raz jeden krok się w nim zrobi, to wciąga trwale człowieka.

Postanowiłem wziąć właśnie ten temat na tapet razem z Przemkiem Bielem, który jest moim gościem. Dzień dobry Przemek!

[PRZEMEK] Dzień dobry, witam wszystkich!

[KRZYSZTOF] Dobrze. I teraz Przemek, od ostatniego naszego nagrania trochę minęło. Mamy jakieś takie szczęście do siebie, że zaczynamy się łączyć w momencie, kiedy albo jest po Apple Event, albo Apple wyciąga *event* z kapelusza, tak jak dzisiaj, kiedy to nagrywamy w czwartek 25 października. No to wiemy już, że *event* będzie przed nami kolejny *event*, poświęcony komputerom Mac tym razem, o pierwszej w nocy. Nie wiem, czy zamierzasz oglądać?

[PRZEMEK] Nie sądzę. Ja wtedy akurat chyba będę nawet w Düsseldorfie, więc jest taka opcja...

[KRZYSZTOF] Także teraz przed nami konferencja. Tym razem nie za nami. <śmiech> No ale jakoś tak specjalnie nie wiem czy czekasz na nowe maki. Pewnie na M3. Na czym ty teraz pracujesz? Dalej na M1 Pro, prawda?

[PRZEMEK] Tak, ja na M1 Pro i w zasadzie nie zamierzam nic zmieniać przez jeszcze 2-3 lata, bo to po prostu działa i póki będzie działać i spełniać swoje zadanie to akurat kompa nie będę zmieniał.

[KRZYSZTOF] Ja to samo. Apple jeszcze nie jest pewnie do końca świadome, jak bardzo sobie wydłużyło ten cykl życia Maców. A myślę, że wielu będzie takich osób, jak my. Oczywiście, no ci którzy potrzebują pewnie pobiegną po M3 i po 3-nanometrowy proces produkcyjny. To będzie dalej promil osób, tak mi się wydaje.

[PRZEMEK] Też mi się tak wydaje, bo oni sobie wydłużyli cykl życia produktu chyba każdego, łącznie z telefonami. Telefony to jest największy problem dla nich, podejrzewam. Ale teraz Apple Watche zaczynają, jak już skupi tego Ultra, no to ta bateria, ona średnio przez 3, 4, 5, 6 lat spokojnie sobie da radę tak, żeby ciągnąć cały dzień. Czasami jest tak, że po dwóch, trzech latach ona już nie dociąga do końca dnia. Natomiast przy Ultra to raczej jest taki zegarek na bardzo długi czas.

[KRZYSZTOF] To prawda. Ja teraz wymieniałem w tym roku na Series 9 z mojego Series 6, chociaż miałem testowo Ultrę. I z Ultra się nie polubiłem, bo to po prostu nie mój *form factor* tylko i wyłącznie z tego powodu. Tak to się podpisuje pod wszystkimi zaletami tego zegarka. No ale Series 9 też planuje podobnie jak Series 6 używać tak ze trzy lata to na pewno.

Dobrze Przemek, to przechodzimy zatem do tematu odcinka, do kamer Synology. I teraz w ogóle to jakby chciałbym na początku poprosić Ciebie o taką krótką historię, krótki rys historyczny. Jak to się stało, że Synology, jakby firma kojarzona przede wszystkim z macierzami i z NAS-ami oraz z różnymi tego typu rozwiązaniami, też z ekosystemem dookoła nich, wpada na pomysł: „Wepnijmy w ten ekosystem monitoring!”? Czy to jest potrzeba klienta, z którego wiem, że szanujecie i słuchacie, czy... No właśnie, opowiedz trochę jak to było z tego co wiesz.

[PRZEMEK] Z tego co ja wiem to generalnie, tak jak większość naszych funkcjonalności, jest to najczęściej sugerowane przez naszych klientów i jeżeli chodzi o monitoring to jest dużo takich prostych rozwiązań dedykowanych czyli takich rejestratorów, które gdzieś muszą te dane przechowywać i one najczęściej albo przechowują to na jakimś budowanym dysku albo w dopinanym dysku, albo przechowują to na jakiejś macierze, jakimś serwerze NAS, po sieci. I stąd się narodził pomysł, że jeżeli nasz klient już ma taki dysk sieciowy, to po co ma go podłączać pod inny system monitoringu, jak może mieć go na tym dysku sieciowym. I wtedy ma takie rozwiązanie *all-in-one*, nie musi dokupować nic oprócz licencji na kamery, a dodatkowo takie rozwiązanie, jak serwer NAS jest dużo bardziej elastyczne i uniwersalne, więc grono naszych klientów, jeżeli kupuje taki serwer to stara się go wykorzystać na maksa, bo to jednak jest jakaś inwestycja pieniędzy. To jest taka dodatkowa wartość, która jest sprzedawana ze sprzętem i z naszym oprogramowaniem. My te oprogramowanie mamy dosyć długo, bo to już jest kilkanaście lat. Z tego co ja wiem. I ono jest bardzo dojrzałe i dopracowane.

[KRZYSZTOF] Oczywiście przez te kilkanaście lat kamery się zmieniały, modelowo. Zaraz tutaj powiemy o dwóch, które miałem w testach. Ale pewnie tak było. I oczywiście *software* szedł razem z *hardwarem* w rozwoju. Jak to u was bywa, tak?

[PRZEMEK] Właśnie nie.

Już mówię jak to wyglądało, bo to jest nowość u nas, jeżeli chodzi o sprzęt. My przez te kilkanaście lat produkowaliśmy w zasadzie urządzenia, czyli serwery. Mieliśmy aplikację do monitoringu, która obsługiwała kamery innych producentów. Jest tych kamer bardzo dużo, tam jest ponad 8000 modeli takich natywnie wspieranych, plus praktycznie wszystkie kamery [ONVIF](#), plus jeszcze są takie trzech

czy czterech *vendorów* ze sterownikami *general*, które działają na takiej zasadzie, że podłączasz kamerę, nawet która nie jest obsługiwana od tego producenta i ona podstawowe funkcjonalności obsługuje. To jest taki uniwersalny sterownik tego producenta., który ma np. więcej funkcji niż ONVIF. Tak dla niezaznajomionych osób: ONVIF to jest taki standard przesyłania sygnału, podłączania kamer do monitoringu, który obsługują praktycznie wszystkie trochę bardziej zaawansowane kamery niż takie domowe.

[KRZYSZTOF] Rozumiem, czyli to jest jakby taki standard, który przebija się jeszcze wschodząc piętro niżej: wszędzie tam, gdzie widzimy, że jest to słynne CCTV, tak? Hotele, biura, etc.

[PRZEMEK] Tak, to jest taki standard, który ma podstawową obsługę funkcji monitoringu, czyli przesuwanie sygnału i tak dalej. Natomiast w większości przypadków on nie obsługuje takich zaawansowanych funkcji danej kamery zaimplementowanych przez sterownik producenta.

[KRZYSZTOF] No dobra, to też ciekawa historia, bo rzeczywiście w takim razie najpierw przyszła potrzeba, potem uszyliście dla tej potrzeby rozwiązanie *software'owe*, no bo na szeroki rynek, nie. I na końcu, mając zebrany cały ten research, całe R&D, także z szerokiego rynku, no i nomen omen od konkurencji, wpuściliście swoje produkty.

[PRZEMEK] Tak i to też była potrzeba wynikająca z tego jak ten rynek jest skonstruowany i generalnie jest bardzo dużo producentów kamer. Powiem tak: producentów może nie jest bardzo dużo, ale jest bardzo dużo marek kamer producentów takich *stricte* jest podejrzewam z pięciu z sześciu na świecie. Oni robią też dla innych marek te swoje kamery.

Minusem takiego podejścia, że my obsługujemy ileś tych marek jest to, że np. chińskie marki bardzo często wypuszczają nowe modele. U nich cykl życia produktu jest czasami pół roku, czasami rok i później wsparcie do tego produktu jest znikome. I jest nowy model. A my, żeby się upewnić, że ta kamera będzie działała sprawnie z naszym systemem, musimy taką kamerę fizycznie przetestować.

W sensie nie musimy mieć jej fizycznie, bo to jest kamera IP, ale ktoś musi się połączyć z taką kamerą minimum zdalnie, sprawdzić wszystkie funkcje, zaimplementować to w API, zrobić sterownik i wtedy dorzucamy taką listę do kamery, znaczy taką kamerę do listy kompatybilności. To powoduje pewne

opóźnienia, więc jak kamera ma premierę, zanim ją przetestujemy, klienci nie mieli takiej gwarancji, że jak kupią nową kamerę gdzieś z rynku, podłączą to ona będzie działać.

W przypadku naszych kamer to jest ten plus, że klient po prostu kupuje naszą kamerę, wie że ona na 100% będzie działać z ekosystemem Synology. Dodatkowo samo podłączenie jest banalnie proste i nie potrzebuje też dokupować licencji do tej kamery, bo ona jest w tej kamerze zawarta.

[KRZYSZTOF] No to to jest coś takiego, co można przyrównać jakby do Apple, tak? To jest synergia i *software'u z hardware'em*, nie? W sensie macie nad tym kontrolę, no w związku z powyższym nie wciskacie na siłę swojego rozwiązania, ale jeżeli klient szuka tego, o czym powiedziałeś, na przykład gwarancji wsparcia w dniu zero, no to ma tą gwarancję u was, tak?

[PRZEMEK] Tu jest podejście takie typowe, jak my staramy się robić z każdym naszym oprogramowaniem, czyli prostotą obsługi. To musi działać. To musi się dać wyklikać, żeby klient po prostu bez jakiejś wiedzy technicznej mógł sam to zrobić w domu. I to też pomaga przy dużych wdrożeniach, to w tym momencie jeżeli mamy kilkaset kamer, to implementacja tych kamer innego producenta, w większości rozwiązań *software'owych*, wymaga naprawdę dużej ilości klikania. Czasami trzeba się logować bezpośrednio jeszcze na tą kamerę IP, zmieniać tam ustawienia, zmieniać w aplikacji. Jest to dosyć czasochłonne. U nas to jest banalnie proste. Można to zrobić kilkoma kliknięciami i możemy zażądać całą flotą tych kamer.

[KRZYSZTOF] Tak, to o tych kilku kliknięciach, a właściwie kilkunastu łącznie zaraz sobie opowiemy, bo tak jak w każdym odcinku, w którym trafia do mnie coś, czego nigdy w życiu nie używałem. Akurat Synology jest tym ekspertem, jeżeli chodzi o podsyłanie mi takich nowinek, co też super, bo wybijamy to z bańki Apple i jakby uczy czegoś nowego.

No to teraz chciałbym opowiedzieć trochę o swoich pierwszych wrażeniach, jako osoba, która pierwszy raz miała w ręce też kamerę IP.

Właściwie to dwie kamery, bo to były [modele BC500 i TC500](#). One różnią się swoją konstrukcją fizyczną. Jedna jest taką kopułką, jak możecie spotkać nieraz przy sufitach różnych instytucji. Druga jest taką klasyczną kamerą, która po prostu

spogląda, no takie CCTV można powiedzieć, żeby wszyscy wiedzieli, jak to wygląda.

[PRZEMEK] Turret. Od rakiety chyba. Profesjonalnie się to tak nazywa.

[KRZYSZTOF] [Galerie zdjęć](#) obu tych kamer znajdziecie oczywiście w opisie do tego odcinka pod adresem boczemunie.pl/297. Tak, a jeżeli chodzi o moje pierwsze wrażenia to tutaj od razu będzie pro tip dla tych, którzy szukają urządzeń do monitoringu, chcieliby to zrobić w ekosystemie Synology i np. do monitoringu zewnętrznego założmy, bo to mi się wydaje, że może być takie rozwiązanie szybciej poszukiwane.

Jak dostaniecie taką kamerę, to w pudełku nie będzie zasilacza ani nie będzie nic oprócz kamery, z której wystają w sumie dwa przewody, z czego jeden przewód, taki dziwny, bo wygląda normalnie jako okrągły, ale w środku jest jakby wejście na RJ-45, normalnie na skrętkę – jest wszystkim czego potrzebujecie i mówię to dlatego, że wiele osób będzie się zastanawiało, ale jak ja mam to podpiąć? W sensie dla zielonych kamera IP to jest kamera IP i w związku z powyższym działa po sieci lokalnej. Musi być podpięta skrętką do routera, żeby się po prostu zgłaszała. Więc jeżeli planujecie instalację takiego monitoringu, to musicie tę skrętkę mieć poprowadzoną w miejscu, gdzie ta kamera ma się znaleźć. W sensie innej opcji nie ma.

[PRZEMEK] W przypadku tych kamer, które są przewodowe innej opcji nie ma. Plus jest wymóg POI, czyli *Power Over Ethernet*. To jest taka technologia, która jest zaimplementowana w *switchach* i no niestety, bo to są plusy i minusy tego rozwiązania, będzie napięcie po RJ-46, natomiast ktoś musi wysyłać to napięcie. Normalny router, taki domowy, tego nie robi, więc tutaj jest potrzebny *switch*, który jest w stanie wysłać napięcie po RJ-45 i zasilić taką kamerę.

[KRZYSZTOF] To od razu zapytam, czy routery Synology, które mają rozgałęzienie na kilka RJ-tek robią to, czy potrzeba też czegoś osobnego?

[PRZEMEK] Nie, nie. Bezpośrednio tego nie zrobimy. To jest technologia przeznaczona przede wszystkim dla biznesu, więc w domowych rozwiązaniach, nawet w małych SND tego po prostu się nie spotyka. Więc taki *switch* trzeba sobie dokupić innego *vendora*. Na tą chwilę takich nie oferujemy. W przypadku firm, czy jakichś instytucji, czy w ogóle projektantów takich monitoringów to nie jest problem,

bo to jest standard i to zawsze działa. Są też tak zwane POI *injectory*, czyli można sobie zrobić takie napięcie z gniazdka i wpuścić je w tą RJ-tkę właśnie takim specjalnym urządzeniem i to też nie jest jakieś drogie rozwiązanie i można w ten sposób też to rozwiązać.

Masz pytanie, wątpliwość, a może sugestie na temat odcinka. Możesz to wszystko zostawić w dedykowanym formularzu pod adresem boczemunie.pl/zapytaj/.

Jeżeli chodzi o Switch'a, to ja się taki zapożyczyłem, że tak powiem, na potrzeby testów, więc rzeczywiście tak to jest. I jeżeli chodzi o proces konfiguracji, no to już później, jak przejdziemy te rzeczy, tutaj trochę odwrotnie, jak mówiliśmy w poprzednich odcinkach względem wszystkiego innego, no bo mieliśmy to ograniczenie jakby zrozumienia tego sprzętu, że to jest kamera IP, tak? To, gdy już jesteśmy za tym, to wszystko inne jest takie samo jak w NAS-ie. *Long story short* z punktu widzenia zielonego człowieka, jak zalogujecie się na waszym Disk Station do DSM-a, to instalujecie sobie z Centrum Pakietów aplikację Synology Surveillance Station, o ile dobrze pamiętam nazwę. I w ramach niej po prostu dodajecie kamery, które są podłączone do tej sieci waszej lokalnej. Te kamery są wykrywane same, auto-magicznie i cały proces jest równie prosty, jak konfigurowanie pierwszego NAS-a, a nawet prostszy.

I nie da się tego zrobić źle. W sensie wszystko jest po polsku. Oczywiście jeżeli macie język polski i jest na tyle zrozumiałe, że znowu tutaj jakby prowadzicie użytkownika za rękę, więc to należy docenić. Możecie też to zrobić w przypadku, znaczy jakby korzystać w ogóle z tych kamer z wykorzystaniem aplikacji mobilnych.

Są dwie takie aplikacje DS cam i Synology LiveCam. Swoją drogą Synology LiveCam jest do zmiany nazwą... Jest za długa względem wszystkich DS-ów innych, moim zdaniem.

I w ramach tych aplikacji możecie tak naprawdę mieć podgląd na żywo do tego co się dzieje w waszym biurze, sklepie, kawiarni czy domostwie. O tym jeszcze za chwilę więcej powiem. No i o większości takich parametrów jak jakość obrazu, długość przerwy pomiędzy zakończeniem nagrywania jednego zdarzenia np.

pojawienia się w wizjerze kamery kuriera, a rozpoczęciem kolejnego. Można ten czas propagacji też ustawiać. Można wybierać czy działa AI algorytm, który rozpoznaje ludzi albo samochody, czy robi to po prostu wizjer kamery. To jeszcze zaraz odniosę. I to wszystko jest konfigurowane najlepiej z poziomu DSM. No, a jeżeli chodzi o same aplikacje, to myślę, że Przemek może tutaj więcej o nich powiedzieć. Czym się różni DSM od Synology LiveCam. No i jeszcze oczywiście o wszystkim tym, co ja gdzieś mogłem między zdaniem pominąć.

[PRZEMEK] Tak, to zaczynając od samej instalacji i aplikacji. Surveillance Station jest bardzo rozbudowanym narzędziem, więc można tu naprawdę dużo rzeczy robić. Są wbudowane w tę aplikację jakieś tam analityki, powiadomienia i ciężko byłoby omówić mi to wszystko teraz. Ja polecam skorzystać sobie z [wersji demo na naszej stronie](#), bo jest takie live demo, które każdy można sobie uruchomić na pół godziny i tam są podłączone trzy kamery, chyba z tego co pamiętam, z widokiem gdzieś tam na Taipei, więc można sobie pooglądać i popatrzeć jak wygląda cały interfejs i jak wyglądają te nagrania.

DS cam to jest taka typowa aplikacja do podglądu nagrań, do zarządzania nimi z telefonu, czyli aplikacja mobilna z bardzo fajną jakością nagrań, dobrze zaprojektowanym interfejsem i bardzo dobrą optymalizacją, bo uwierzcie mi, to nie jest standard w branży, że aplikacja mobilna działa tak, jak nasza. Zresztą podejrzewam, że każdy kto kupił gdzieś jakąś tam tanią chińską kamerę wie, jak te aplikacje wyglądają. To jest czasami taki koszmar. Ja mam jakąś tam w domu kiedyś testowałem to nawet reklamy się uruchamiają czasami żeby odpalić aplikację. To jest dla mnie koszmar! W każdym razie nasza aplikacja jest dobrze zrobiona i też polecam przetestować, bo w sumie każdy może sobie ją odpalić. I tutaj też powiem dlaczego każdy może odpalić nawet nie kupując kamery!

Do tego służy właśnie ta aplikacja LiveCam, czyli też nie każdy jest świadom tego, że instalując ją, nawet na jakimś starym telefonie z Androidem, czy nawet starym iPhone, możemy z niego zrobić kamerę IP. To się przydaje naprawdę w wielu sytuacjach. Ja używałem tego jak moja córka była mała bardzo do takiej niani po prostu i miałem na żywo podgląd. To też mnie powiadamiało w tej aplikacji DS cam, więc to jest bardzo przydatna rzecz. A tak naprawdę większość z nas ma jakiś tam telefon w szufladzie czasami i można go do tego wykorzystać. I to też jest jakaś dodatkowa funkcjonalność.

[KRZYSZTOF] Jeżeli chodzi o DS cam, to na pewno AirPlay jeszcze jest, czyli możemy na potrzeby konferencji lub innych różnych wydarzeń typu chociażby. Albo na potrzeby użycia w jakimś centrum kontroli pracowników. Ja już mówię tak wysoko korporacyjnie, ale to są tego typu zastosowania. Albo wideokonferencje, czy jakiś *live event*, który się odbywa, a kogoś nie ma na nim. To też warto wspomnieć.

Możemy zaprogramować zdarzenia, na przykład kiedy spodziewamy się kuriera w domu, tak żeby też cały system wiedział, że może pojawić się wtedy w dużym cudzysłowie „intruz” i jakby, że to jest OK. Możemy też sobie zrobić jednocześnie podgląd sześciu kamer w tej aplikacji, w naszej sieci, co też jest a propos konkurencji, o której wspomniałeś, absolutnie nie jest standardem. W sensie, na przykład taki popularny producent kamer (na X się zaczyna), najtańszych na rynku, ma problem, żeby jedną kamerę obsłużyć... Każdy myślę, że taką kamerę, jak jest geekiem albo nerdem, chociaż raz w życiu miał i pewnie to przerabiał.

No i jeżeli chodzi o taką rzecz, która tu jeszcze nie wybrzmiała dzisiaj, no to oczywiście bezpieczeństwo. I tutaj zacznę od takiej funkcji Home Mode, która jest w DS cam wbudowana, czyli automatyczne wyłączenie kamery i nagrywania obrazu według harmonogramów, moich ukochanych harmonogramów, wszystkich systemów od Synology. Czyli możemy sobie zaprogramować, że jeżeli tryb Focus o nazwie *Evening* włącza się nam o 20:30 to wtedy mamy ten czas *Quality Time* dla rodziny załóżmy, tak? Więc możemy tak samo zaprogramować DS cam, że od tej godziny nie będziemy już nagrywani. To daje takie fajne poczucie, że nikt nas nie podgląda i że my mamy nad tym kontrolę w ogóle.

[PRZEMEK] Tak, generalnie nikt was nie podgląda, bo Surveillance Station działa lokalnie, więc to jest też ogromny plus całego systemu monitoringu, że my tego nigdzie do chmury gdzieś tam nie wysyłamy do Chin tylko działa to wszystko lokalnie.

Druga sprawa jest taka, że można sobie też wyłączyć powiadomienia. Jak my jesteśmy w domu, to po prostu nie będziemy dostawać powiadomień o jakichś tam zdarzeniach. Inna z ciekawych takich funkcjonalności, czy możliwość, jest tego bardzo dużo, możliwość podpięcia zapasowego serwera, też przy takich większych rozwiązaniach, Jeżeli ktoś potrzebuje mieć naprawdę bezpieczeństwo, to można w innej lokalizacji nawet ten serwer umieścić. Wtedy jeżeli zdarzy się, nie wiem, zalanie, ktoś ukradnie ten serwer albo coś, albo nawet się zepsuje po prostu, bo

jednak jest to urządzenie, to te nagrania automatycznie się przełączą na serwer zapasowy.

To jest też bardzo istotne. Więc elastyczność całego rozwiązania i skalowalność jest na tyle duża, że mamy instalację np. po trzy tysiące kamer w sieci aptek we Francji i tam to jest też tak fajnie pomyślane, że w każdej aptece jest mały *Disk Station* i on służy tam do lokalnego nagrywania, obsługuje tam powiedzmy dwie, trzy kamery. A wszystko jest zarządzane centralnie z biura w Paryżu, gdzie oni mają podgląd na te trzy tysiące kamer. Wszystko jest umieszczone też na mapach, czyli oni dokładnie wiedzą w której aptece i w którym miejscu został wywołany alarm, więc ten centrum monitoringu po prostu dzwoni do ochroniarza, mówi, że w tym miejscu było jakieś tam zdarzenie, proszę się tam udać i gościu tam idzie. Więc w tym sposobem ominęli taki schemat, że w każdej aptece siedział pan przy monitoringu i patrzył, a drugi był do do patrolowania albo to była czasami ta sama osoba, więc jeżeli gdzieś poszedł to po prostu nie widział co się dzieje.

Tutaj jest bardzo dużo możliwości.

Oprócz całej tej *Surveillance Station* mamy też cały szereg jeszcze usług chmurowych, które podejrzewam, że to jest osobny temat. Natomiast jedynie wspomnę o tym, że mamy usługę *C2 Surveillance*. To jest dla tych wszystkich, którzy naprawdę potrzebują mieć bezpieczne nagrania, czyli chcą się zabezpieczyć przed łamaniem, kradzieżą, ingerencją w kamerę, ktoś ją na przykład zdewastuje i zniszczy, włącznie z kartą *SD*, która w tej kamerze jest, bo też taką mamy, to traci wtedy tylko maksymalnie pięć sekund nagrania. Bo ta usługa jest tak skonstruowana, że ona potrafi wszystkie zdarzenia zaciągać do chmury właśnie z takim małym opóźnieniem. Tu już też wspomniałem o tej karcie *microSD*. To też jest fajna funkcjonalność w kamerach, bo ona też jest takim zabezpieczeniem. Jeżeli coś się stanie z naszym serwerem, ktoś go wyłączy przypadkowo albo cokolwiek, nagrania się wrzucają bezpośrednio na kartę *microSD* w kamerze. To jest tak zwane nagrywanie brzegowe i w momencie kiedy praca tego serwera wróci, to one automatycznie zostaną przesłane do serwera i będą już w tym miejscu, w którym zawsze możemy przeglądać i wyszukiwać.

[KRZYSZTOF] To od razu dopytam, i zostaną usunięte z karty *SD*, czyli one zostanie jakby odzyskane miejsce, czyli zostaną, funkcja *move*, czy zostaną skopiowane, czy nie wiesz?

[PRZEMEK] Nie mam pojęcia, przyznam się szczerze. To trzeba by tak sprawdzić.

[KRZYSZTOF] OK, to do sprawdzenia, w sensie. Bo to ciekawe dosyć jest.

W sensie fajnie, podejrzewam, że one są po prostu przenoszone.

[PRZEMEK] Też mi się tak wydaje, ale podejrzewam, że działa to na zasadzie, że najpierw są kopiowane, a potem są usuwane.

[KRZYSZTOF] Czyli kuloodporność, ta wasza słynna. A propos jeszcze tych zabezpieczeń, no to ta karta jest fajnie, że wspomniałeś, bo ona jest raczej bliższym systemem *backupowym* dla tego całego świata kamer waszych niż kupowanie drugiego NAS-a, oczywiście w zastosowaniach nie korporacyjnych, nie na trzy tysiące kamer.

[PRZEMEK] Dokładnie, dokładnie. To bardzo często ten tzw. *edge recording* jest wykorzystywany nie tylko w domu, czy w małych rozwiązaniach, ale on jest wykorzystywany w bardzo dużych rozwiązaniach, gdzie te kamery są w takich miejscach, że połączenie nie jest na tyle stabilne, więc to pozwala na taki bufor.

[KRZYSZTOF] Ja sobie tak jeszcze myślę, że te kamery zewnętrzne zwłaszcza, jak ktoś ma większy dom, albo buduje sobie dom i ma coś od Synology, (na pewno jak ma NAS-a) i jakby zna ten ekosystem, to mimo wszystko, rozwiązania oparte o HomeKit wydają mi się mniej bezpieczniejsze. Dla mnie prywatnie byłoby pójście w waszym kierunku ze względu na lokalność i na wypięcie tego wszystkiego z Wi-Fi. Po prostu.

[PRZEMEK] Wi-Fi jest fajne, super i wygodne. Natomiast też ma swoje ograniczenia i jakieś tam luki. Jak ktoś jest sprytny to niestety Wi-Fi też można się wpackować. Jeżeli chodzi o domowych użytkowników, to nie są kamery takie najtańsze do zastosowania w domu, bo one nie były tak projektowane. One były projektowane przede wszystkim pod zastosowania biznesowe lub właśnie taki monitoring budynku czy większego mieszkania, czy większego biura.

Wtedy ma to sens. Jeżeli ktoś ma już serwer i chce mieć jedną kamerę, to oczywiście śmiało, bo ona jest naprawdę dobrej jakości i ma dużo dodatkowych funkcjonalności, takich jak analityki, o których też możemy chwilę powiedzieć za chwilę. Natomiast całe to nasze rozwiązanie jest bardziej przeznaczone do takich właśnie firm czy osób, które mają ten serwer albo planują wykorzystać go na

maksa. Ewentualnie budują taki duży system i wtedy też kupują serwer nas dedykowany do monitoringu, bo takich też mamy dużo rozwiązań. To jest na przykład Zamek Topacz pod Wrocławiem. On ma taki fajny system monitoringu zrobiony właśnie na naszych rozwiązaniach.

[KRZYSZTOF] To ta analityka jeszcze, jakbyś powiedział coś więcej.

[PRZEMEK] Analityka. Po co to jest i dlaczego jest to istotne? Bo sama kamera IP, ona oczywiście może zaciągać strumień, który możesz wysyłać do aplikacji i aplikacja może analizować dane i tak dalej. I to jest jedno z podejść. Jest ono fajne, ale ma swoje minusy, gdyż bez tej konkretnej aplikacji tego producenta bardzo często ta kamera jest głupia. Po prostu nic innego nie potrafi. Ona polega tylko i wyłącznie na oprogramowaniu.

No i z kamerą. Nie tylko prostym obiektywem, który wysyła obraz dalej. Analityka wbudowana w kamerę pozwala na dużo lepszą responsywność, czyli jest w stanie dużo szybciej wykryć dane zdarzenie typu w przypadku naszych kamer może odróżnić samochód od człowieka. Zatem może wykryć człowieka jeżeli przechodzi przez płot to wiem, że to przechodzi człowiek i wtedy jest to istotne dla nas a nie przechodzi kot. Chyba, że dla kogoś jest to też istotne, ale można wykluczyć fałszywe alarmy. Bardzo często się w tych tanich kamerach zdarza, że przeleci przy obiektywie ptak albo nawet mucha albo coś innego i dostajemy powiadomienie, że coś się dzieje. Co najmniej irytujące, a w przypadku dużych instalacji to jest po prostu nie do ogarnięcia. A tutaj jeżeli sobie ustawimy alarmy na konkretną rzecz, czyli jeżeli człowiek jest w danym obszarze np. za długi okres, czyli za długo przebywa w danym, to może np. być alarm.

Jeżeli ktoś przekroczy daną linię, to czyli jakiś człowiek przekroczy linię to jest alarm. Jeżeli samochód zaparkuje i będzie w jakimś obszarze za długo to można ustawić alarm np. ktoś parkuje na naszym miejscu parkingowym albo coś takiego w niedozwolonym miejscu. Więc to jest bardzo istotne. Także takie analityki jak np. liczenie ludzi to już wiadomo w domowych zastosowaniach to może się nie przydać. Natomiast w przypadku jakichś większych firm to czy tam. O jakiejś atrakcji na przykład.

[KRZYSZTOF] Wspomniałeś o zamku!

[PRZEMEK] Tak, na przykład atrakcje turystyczne, na przykład sklepy. Dla nich takie dane są bardzo istotne. Ile osób weszło, ile wyszło. Później to porównują sobie z danymi sprzedażowymi i wiedzą jak jest skuteczność handlowców. Niestety dla nich to jest przekleństwo. Bardzo często.

[KRZYSZTOF] To też na pewno to, że te analityki wykonują się, tak jeszcze ja to powiem od siebie, wykonują się w ramach działania intuicyjnie. Działania jednostki lokalnej. One się nie wykonują na zasadzie takiej, że to prawdopodobnie, chyba się myślę, że to leci do Chin i tam jest generalnie przepuszczane przez tysiąc kontynentów i siedemnaście różnych Amazon serwerów.

[PRZEMEK] To jest wszystko robione lokalnie na kamerze i wysłane do naszej aplikacji. Nasza aplikacja oczywiście też ma takie analityki, natomiast one nie są tak skuteczne jak te wbudowane w kamery. Mamy oczywiście dodatkowe urządzenia, które jeszcze potrafią inne cuda typu rozpoznawanie tablic rejestracyjnych czy wykrywanie twarzy, nawet takich z maseczkami czy inne rzeczy, ale to już jest robione po stronie serwera. I tutaj trzeba mieć specjalny, dedykowany serwer z serii DVI i on takie rzeczy potrafi. Może się to też fajnie przydać do firm. I co jeszcze z ciekawym rzeczy jest istotne. To, że ta kamera została zaprojektowana całkowicie przez nas i wyprodukowana dla nas przez naszego producenta. W sensie zlecieliśmy to fabryce i oni dla nas to wyprodukowali. I każda część tej kamery nie pochodzi z Chin.

[KRZYSZTOF] I nie pochodzi z innej kamery, czyli nie jest tzw. *white label*.

[PRZEMEK] Tak, tak i nie pochodzi z innej kamery. To jest całkowicie nasz produkt. Mamy na to certyfikaty i to jest może dla normalnego użytkownika nie jest tak bardzo istotne, chociaż zdarzały się, zdarzają się cały czas takie sygnały, że gdzieś tam ktoś wykrył, że strumień idzie gdzieś tam do Chin z jakiejś kamery jednego producenta czy drugiego. Natomiast u nas nie ma tego problemu z dwóch względów. Kamera nie jest z Chin pod żadnym względem, a druga sprawa ten sygnał idzie tylko lokalnie, więc nie ma tego problemu. To jest potrzebne dla instytucji rządowych, dla szpitali, dla innych. U nas, nie wiem, dla administracji oni muszą mieć pewność, że są bezpieczni.

[KRZYSZTOF] Tak i to też pokazuje, już tak domykając ładną klamrą, takie chociażby wzięcie na tapet kamer od was, posłuchanie tego, o tym wszystkim, przetestowanie. Oczywiście liźnięcie tylko, jakby podstawowe możliwości tego

wszystkiego, ale już zobaczenie chociażby rozbudowy i ogromu tego Surveillance Station waszego uświadamia, jak Synology. To jest to, o czym gadaliśmy w pierwszych naszych odcinkach, że jakby sam cykl życia aplikacji zaczyna się już na kilka zakładek w przód, zanim jeszcze w ogóle kolejne WWDC następuje, żeby doprowadzić do perfekcji wszystkie funkcje. A przy tym zapewnić bezpieczeństw i tę kompatybilność, o której Ty mówisz. Aktualizacje na dzień zero etc. Przy takim ogromie rozwiązań to szacun dla was!

[PRZEMEK] Aktualizacja to jest też nasza duża zaleta, bo ta aplikacja jest rozwijana przez ileś tam lat i aktualizacje są darmowe. Tu się nie płaci za nową wersję aplikacji, co bywa często praktyką u innych *vendorów*.

[KRZYSZTOF] Takich, zwłaszcza *vendorów*, którzy są już *vendorami* premium, czyli nie są firmą na X z Chin.

[PRZEMEK] Tak, tak. I oni np. zaoferują klientowi wsparcie techniczne przez trzy lata. Dalej to trzeba już sobie to wsparcie dokupić. Albo aktualizację przez trzy lata, a dalej trzeba już dokupić z powrotem sobie.

U nas czegoś takiego nie ma. U nas się kupuje serwer, można sobie zainstalować aplikację, jeżeli jest obsługiwana przez ten serwer i tyle. W sumie jest na każdym serwerze obsługiwana, więc to taki argument z czapki.

Druga sprawa, oprócz tego, że dodajemy nowe funkcjonalności, to też jest kwestia bezpieczeństwa, czyli ta aplikacja jest też zawsze aktualna pod względem luk bezpieczeństwa. I tutaj inny aspekt jest taki, z życia wzięty, że np. teraz w Krakowie na spotkaniu z klientami mieliśmy klienta, który zastanawiał się nad naszymi kamerami i mówi, no musi to przetestować. Ale ja pytam: Dlaczego?

Bo on ma taki duży system monitoringu oparty o takie chińskie marki, wszystko działa, tak? Wszystko widać, jest podgląd i tak dalej. Mówi, że schody się zaczęły, kiedy mieli wypadek w pracy i musieli prześledzić całą ścieżkę, co się wydarzyło po kolei i spowodowało ten wypadek. Bo to, że się coś nagrywa i można to podejrzeć, to jest jedna sprawa. A to, jak szybko można konkretną informację znaleźć w tych nagraniach, to jest druga sprawa. I tu też jest z naszej strony bardzo fajnie zrobiony interfejs. Plus możliwość wyszukiwania zdarzeń. Po godzinie, po jakichś tam tagach, po konkretnej lokalizacji na mapie, po kamerze itd. Więc to skłoniło tego

pana, że udało mu się przekonać zarząd, że jednak powinni się zastanowić nad trochę lepszym rozwiązaniem.

[KRZYSZTOF] Widzisz i to jest coś z czym przychodzą klienci i nie przyjdzie dwóch klientów, którzy powiedzą taką samą historię. To też jest fajne, że wy po to robicie te warsztaty, też o tym powiedzmy. Spotykacie się w świecie rzeczywistym z klientami, słuchacie też, czytacie *feedback*, bo nie macie trochę innego wyjścia. Inaczej moglibyście założyć, że kamery używa się po to, żeby podglądać kota.

[PRZEMEK] Tak, a tu są realne sytuacje, w których ludzie mają konkretny problem i muszą go rozwiązać. Z innych ciekawych rozwiązań też mieliśmy pana, który nam tłumaczył, jak oni zrobili sobie monitoring na linii produkcyjnej, to jest jedna rzecz, ale on też musi mieć podgląd wszystkiego, co robi pracownik na linii pakowania produktów. Czyli pakują paczkę gdzieś tam do wysyłki. On musi mieć podgląd jaki był produkt zapakowany. Włącznie z zeskanowanym kodem. I to też jest taka funkcjonalność, która nie jest oczywista. Natomiast u nas przy zastosowaniu konkretnych kamer nawet nie naszych tylko innych producentów takich specjalizowanych można to zaimplementować, czyli że będzie wiadomo, o której godzinie, jaka osoba i jaki produkt o jakim kodzie kreskowym zapakowała. To też jest przydatna funkcjonalność w domu, może niekoniecznie, ale w dużych rozwiązaniach to się przydaje.

[KRZYSZTOF] No i to wszystko jest właśnie tak na tyle imponujące, że zastanawiam się na koniec i oczywiście zadam to pytanie i wiesz o tym, bo czytałeś notatkę, też żeby być fair wobec moich słuchaczy.

Czy biorąc pod uwagę lokalność tych rozwiązań, skalę zastosowań i wiele scenariuszy, nad którymi jednak musicie panować, co by nie mówić, kiedykolwiek wdrożenie obsługi HomeKit do Waszych kamer jest możliwe, czy to po prostu absolutnie się wyklucza już z samego tytułu lokalności rozwiązań? Bo szczerze powiedziawszy, to ja nie wiem, czy HomeKit pozwala na integrację tego typu kamer po RJ-tce?

[PRZEMEK] Przyznam się też, nie wiem, natomiast jeżeli gdyby coś takiego się pojawiło, to chyba nie w tej serii kamer, bo ta seria kamer to jest tak zwana średnia półka. To nie są jakieś *high-endowe* kamery 5 megapikseli, to jest taka dobra średnia półka. Natomiast z tego co ja wiem, to jest gdzieś tam na *road mapie* kamerka taka domowa i możliwe, że one będą miały taką funkcjonalność. I są też

kamery takie typowo profesjonalne, które podejrzewam, że będą miały jeszcze więcej innych funkcjonalności w typy 4K albo coś takiego..

[KRZYSZTOF] To super, że to mówisz, bo jestem absolutnie usatysfakcjonowany odpowiedzią! Myślę, że też samo Synology idzie coraz bardziej teraz od tej, od bycia tym I to jest dobry kierunek. Od bycia firmą, która zrobiła pięć habilitacji w absolutnie najdziwniejszych scenariuszach, typu budka z [lodami z przed paru odcinków](#), o której opowiadałeś, czy właśnie zamki i różne inne taśmy monitorowane przez wasze rozwiązania, do firmy, która mając jakby cały ten background doświadczeń wychodzi dopiero teraz do konsumenta i produkuje rzeczy dla każdego. To jest fajny kierunek. Odwrotny do konkurencji!

[PRZEMEK] Tak, to jest dywersyfikacja dochodów i każda duża firma stara się to zrobić. I tak jak nasz BeeDrive na przykład, mogę powiedzieć, że trzeba się spodziewać tego więcej!


[KRZYSZTOF] Super, to tego się spodziewajmy, będzie o czym rozmawiać.

Bardzo ci Przemek dziękuję jeszcze raz za twoją ekspertyzę przede wszystkim, a was zachęcam oczywiście do zajrzenia w linki i opis tego odcinka, bo w nim się one znajdują, pod adresem boczemunie.pl/297, jak 297. odcinek tego podcastu, który właśnie niniejszym kończymy.

Dziękuję Przemek.

[PRZEMEK] Dziękuję bardzo, do usłyszenia!

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA].